

Recenzja rozprawy doktorskiej

Mgr Małgorzata Ciesielska

Pt. ***Obciążenie poznawcze w procesach uczenia się. Analiza podręczników szkolnych***

Wrocław 2022, s. 276,

Przygotowanej pod kierunkiem dra hab. Remigiusza Szczepanowskiego

Rozprawa pt. *Obciążenia poznawcze w procesach uczenia się. Analiza podręczników szkolnych* porusza z pewnością niebanalny temat, jakim jest odpowiednie przygotowanie materiałów dydaktycznych dla najmłodszych. W tym konkretnym wypadku - podręczników szkolnych. Autorka wykazała się w swojej pracy rzetelnością, spostrzegawczością oraz wnikliwością analizowanego przez siebie materiału, zarówno empirycznego jak i merytorycznego.

Struktura formalna oraz układ treści dysertacji są typowe dla raportów z badań empirycznych. Praca składa się z trzech części - teoretycznej, metodologicznej i empirycznej. Część teoretyczną rozprawy tworzą trzy rozdziały. Pierwszy z nich, zatytułowany *Uczenie się* dostarcza podstawowych informacji na temat znaczenia pamięci, w szczególności pamięci roboczej oraz jej funkcji i znaczenia w procesie przyswajania informacji.

Rozdział drugi zgodnie ze swoim tytułem – *Poznawcze teorie uczenia się* – poświęcony jest wybranym teoriom uczenia się, a w szczególności multimedialnej teorii uczenia się (CTML) oraz teorii obciążenia poznawczego (CLT). Przy omawianiu tych teorii główny nacisk został położony na aspekty dotyczące graficznego projektowania podręczników, co niewątpliwie jest wymagane od strony merytorycznej, a jednocześnie pozwoliło Autorce zabezpieczyć się przed zbyt ogólnym opisem teoretycznym prezentowanej pracy.

Rozdział trzeci pt. *Podręcznik i e-podręcznik* Autorka przeznaczyła na omówienie pojęcia i funkcji podręczników, ich historii przemian. Autorka poświęciła również dużo uwagi na wizualne elementy podręczników i e-podręczników.

Część teoretyczna została skonstruowana poprawnie, jednak należałoby zastanowić się nad poszczególną budową rozdziałów oraz pewną dbałość i przejrzystość terminologiczną pracy.

We wstępie Autorka odwołuje się do Wrocławia, jako organu prowadzącego (s. 7). Brakuje dookreślenia, o jaki organ chodzi. Całość wypowiedzi jest przez to nieczytelna.

W rozdziale pierwszym Autorka pisze o uczeniu się na pamięć, które polega na włączaniu **wiedzy** do pamięci długotrwałej bez zrozumienia (s 14). Chociaż Autorka, co do zasady, widzi różnicę między kategorią informacji a wiedzy, to w kilku miejscach wydaje się używać tego terminu (wiedza) nietrafnie. W tytule podrozdziału 1.5.2 jest źle odmienione słowo *jego*. Poprawne brzmienie to: *Pojęcie interaktywności i jej znaczenie dla początkujących uczniów*.

Rozdział drugi w zasadzie mógłby zostać zredukowany do kolejnych podrozdziałów rozdziału pierwszego, co sugeruje jedność tematyki obydwu rozdziałów.

Rozdział trzeci, który jest bezsprzecznie najdłuższym rozdziałem z części teoretycznej posiada nie w pełni przejrzystą strukturę. W podrozdziale 3.4 zostało użyte sformułowanie **nowoczesny podręcznik**, co ma w sobie wiele nieprecyzyjności. Narzuca się pytanie o to, co oznacza bycie nowoczesnym. Sama autorka mówi o nowoczesnym podręczniku jako o koncepcji, która rozwijała się przez pięćdziesiąt lat (s. 55), ciężko mówić w tym przypadku o nowoczesności jako czymś jednoznacznym, oznaczającym to samo przez pięćdziesiąt lat. Nie jest to oczywiście radykalny błąd, jednak termin ten wydaje się niezręczny. Użycie sformułowania **współczesny** podręcznik, który oczywiście może również być nowoczesny znacząco poprawia informatywność przekazu. Podobna uwaga dotyczy treści podtytułów podrozdziału 3.7. Jest tam mowa o grafice podręcznikowej, ilustracji podręcznikowej, ilustracji, ilustracji w podręcznikach oraz materiałach wizualnych. Sprawia to wrażenie swoistego chaosu pojęciowego. Konieczne jest ujednoclenie. Należy oczywiście zauważyć, że autorka podejmuje się pewnej systematyzacji pojęciowej, jednak nie został ten cel, w mojej opinii, osiągnięty w sposób zadowalający. Warto również wskazać, że w opisie zawartości podrozdziału 3.7 wkraść się błąd lub niejasność. Mowa o zdaniu: *Następnie wyjaśniono pojęcie typologii i layout....*(s. 63) – ma to miejsce dopiero w kolejnym podrozdziale 3.8, co jasno nie wynika z konstrukcji całego akapitu.

Pomimo tych uwag, należy stwierdzić, że praca ta jest interesująca, a część teoretyczna napisana poprawnie. Powyższe uwagi należy traktować jako dążenie do

naukowej perfekcji, w rozumieniu procesu i ciągłego udoskonalania, a nie rzeczywistego celu.

Metodologiczne założenia projektu zostały przedstawione w rozdziale IV rozprawy zatytułowanym *Metodologiczne podstawy badań własnych*. Nie mam poważniejszych, krytycznych uwag odnośnie rozwiązań przyjętych w badaniach oraz sposobu ich uzasadniania. Doktorantka przyjęła badania w paradygmacie jakościowym. Przedmiotem badań były aspekty graficzne, typograficzne i kompozycyjne podręczników szkolnych z zakresu edukacji wczesnoszkolnej. Celem natomiast jest wyodrębnienie, wyjaśnienie i oszacowanie źródeł zewnętrznego obciążenia poznawczego powodowanego przez wizualne aspekty podręczników do edukacji wczesnoszkolnej. Są one adekwatne i odnoszą się do pytań badawczych, w tym przypadku pytania inicjującego oraz czterech pytań szczegółowych. Dobór próby odbył się dwuetapowo, w rezultacie którego wytypowano 6 podręczników oraz w zależności od kryterium określoną liczbę analizowanego materiału. Autorka wykazała się w tej części dużą znajomością z zakresu metodologii. Całość sprawia wrażenie dobrze przemyślanej, co odzwierciedla poprawna struktura tego rozdziału.

Część empiryczną dysertacji tworzy rozdział V pt. *Analiza podręczników szkolnych w kontekście zewnętrznego obciążenia poznawczego*. Generalnie część empiryczna została dobrze zredagowana. Należy jednak zaznaczyć małą czytelność struktury rozdziału. Największe zastrzeżenie budzi określenie jednego z kryteriów tzn. *kryterium zachowanie umiaru w ilości elementów na stronie*. Umiar jest nieostrym pojęciem, które chociaż można rozumieć w kontekście zdroworozsądkowym, to naraża Autorkę na niepotrzebną krytykę ze względu na swoją arbitralność i groźbę braku intersubiektywnej komunikowalności, nie mówiąc już o intersubiektywnej sprawdzalności. O pewnej niestaranności świadczy również źle odmienione słowo *zachowanie* w powyższym podrozdziale 5.4.4. Nie zrozumiałe jest również nagłe zmienienie sformułowania *występowanie* (5.4.1, 5.4.2) na *przedstawianie* (5.4.3).

Doktorantka postanowiła przeanalizować 6 pozycji podręcznikowych (w tym e-podręcznik) przy pomocy samodzielnie wypracowanego narzędzia badawczego. Narzędzie to

obejmuje kilkanaście kryteriów oceny, a te zostały oparte na czterech rekomendacjach osadzonych na gruncie dwóch teorii – teorii obciążenia poznawczego oraz teorii multimedialnego uczenia się. Każda z rekomendacji składa się z przynajmniej dwóch kryteriów.

Autorka przeprowadziła analizę w ramach każdego kryterium oraz podsumowała każdą rekomendację z osobna, stosując zestawienie poszczególnych kryteriów i ich ocen. W moim odczuciu Autorka w stopniu zadowalającym przeprowadziła analizę. Należy podkreślić, że Pani Małgorzacie Ciesielskiej udało się ukazać, jak ważne jest to zadanie, rozumieć podstawowe zasady kreowania np. grafiki w momencie tworzenia materiałów dydaktycznych. Chociaż wszystkie poruszane przez Autorkę kryteria są niewątpliwie istotne, to chciałbym podkreślić podrozdział 5.2.1 *Analiza wg kryterium integracji grafiki oraz tekstu*. Z pewnością z wynikami i przykładami tego podrozdziału powinni zapoznać się wszyscy zainteresowani tworzeniem materiałów dydaktycznych.

Na samym końcu należy pochwalić Autorkę za przywołanie w podrozdziale 5.6 materiałów (choć znowu, sam wybór tytułu tego podrozdziału jest raczej mało trafny), które, choć nie podlegały analizie, stanowią przykład dobrych praktyk. Zabieg ten z pewnością pokazuje duże zaangażowanie w poruszaną przez nią samą problematykę oraz pasję, która powinna towarzyszyć każdemu badaczowi.

Podstawowym obowiązkiem recenzenta jest odniesienie do wartości przedstawionej do oceny pracy. Moim zdaniem rozprawa Mgr Małgorzaty Ciesielskiej pod tytułem *Obciążenie poznawcze w procesach uczenia się. Analiza podręczników szkolnych* zasługuje na pozytywną ocenę. Decydują o tym następujące względy:

1. Wybór problematyki, która jest niezwykle interesująca, ważna i aktualna – szczególnie dla praktyki edukacyjnej.
2. Sposób w jaki projekt został opracowany oraz zrealizowany świadczy o wysokiej dojrzałości Autorki, jej wysokich kompetencjach teoretycznych oraz opanowaniu warsztatu naukowego w stopniu wystarczającym dla realizacji ambitnych projektów badawczych.
3. Wyniki przeprowadzonej analizy mogą zostać wykorzystane do znacznie szerszego zbioru, jakim są wszelakie materiały dydaktyczne i edukacyjne.

4. Wątpliwości i pytania, które zostały wskazane w recenzji, są naturalnym elementem dyskusji naukowej, który może się pojawić podczas publicznej obrony pracy doktorskiej. Co więcej, charakter tych uwag nie obniża ostatecznie pozytywnej oceny wartości całości dysertacji

Biorąc pod uwagę wszystkie przedstawione wyżej argumenty dochodzę do wniosku, że przedstawiona do oceny praca Małgorzaty Ciesielskiej pt. *Obciążenie poznawcze w procesach uczenia się. Analiza podręczników szkolnych* spełnia ustawowe kryteria rozprawy doktorskiej (zarówno merytoryczne jak i formalne) i może być podstawą do przystąpienia do kolejnych etapów przewodu doktorskiego.



